



ALICJA WYSOCKA

redaktor wydania

W czwartą niedzielę Wielkiego Postu, zwaną też Niedzielą Laetare, czyli radosną, zapraszamy do lektury tekstu o rembertowskiej młodzieżowej orkiestrze koncertowej „Victoria”. Jak nam powiedział Włodzimierz Kamiński, gdyby nie ten zespół, wielu chłopaków z Rembertowa i okolic stałoby pod budką z piwem albo zasililo przestępcze gangi. 22 lutego minęła też 195. rocznica urodzin Fryderyka Chopina – za pięć lat w Warszawie będzie wielka gala, ale przygotowania już trwają. Piszemy również o pomysłach stowarzyszenia „Otwarte drzwi” na zagospodarowanie pusto- stanów w Warszawie oraz zapraszamy rodziców i uczniów na wiosenną promocję szkół katolickich. ■

Nagroda imienia bp. Romana Andrzejewskiego

## Aktywne życie profesora

Prof. Andrzej Stelmachowski został pierwszym laureatem nagrody im. bp. Romana Andrzejewskiego. Przyznano mu ją za całokształt działalności, a szczególnie za zasługi we współtworzeniu Komitetu Organizacyjnego Kościelnej Fundacji Rolniczej.

Nagrode wręczono prof. Stelmachowskiemu podczas uroczystej gali 23 lutego w sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie. W uzasadnieniu napisano, że prof. Stelmachowski „swoim aktywnym życiem świadczył, że sprawy rozwoju rolnictwa w Polsce są mu bliskie”. Uważał też, że „nawet w trudnych czasach rolnicy powinni kierować się zasadą pozytywnego myślenia i aktywności zarówno w codziennej pracy, jak i podnoszeniu swych kwalifikacji”. Laureat dzielił się z zebranymi swoimi wątpliwościami: „Czy rzeczywiście ja zasługuję na tę prestiżową nagrodę, kiedy jest jeszcze tyle do



RYSZARD RZEPCEKI

zrobienia w związku z problemami wsi, kiedy jeszcze nie wszystko się udało i wydaje mi się, że jeszcze najważniejsze zagadnienia stoją przed nami?”. Zdaniem prof. Stelmachowskiego, następuje obecnie nadmierna ekonomizacja życia. „Ciągłe słyszymy o dotacjach, wypłatach bezpośrednich, ale w tym wszystkim gdzieś zagubił się człowiek” – mówił. Laureat otrzymał pamiątkową statuetkę w formie kłosów zboża oraz dar pieniężny, który w całości przeznaczył na budowę świątyni Opatrzności Bożej.

Na uroczystość wręczenia nagrody przybyli m.in.: kard. Józef

Glemp, Prymas Polski, bp Ałojzy Orszulik, honorowy przewodniczący Kapituły Nagrody, ks. prof. Jerzy Pałucki z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ks. Ireneusz Juszczyński, diecezjalny duszpasterz rolników diecezji włocławskiej oraz Sławomir Siwek, członek Kapituły. Patron nagrody, zmarły w 2003 roku bp Andrzejewski, był długoletnim krajowym duszpasterzem rolników. **AW/KAL**

**Nagrodę  
pieniężną  
laureat w całości  
przeznaczył  
na budowę  
świątyni  
Opatrzności  
Bożej**

## CHOPIN U ŹRÓDEŁ



W lutym minęła 195. rocznica urodzin Fryderyka Chopina. Jak co roku w kościele Świętego Krzyża odprawiono Mszę św. za jego duszę, a potem złożono pod urną z sercem kompozytora wieńce od ministra kultury, Akademii Muzycznej, organizacji chopinowskich. Wszyscy już żyją zbliżającą się 200. rocznicą urodzin kompozytora. Ministerstwo kultury rozpoczęło już realizację projektu Centrum Chopinowskiego, które powstanie na Tamce, nieopodal Zamku Ostrogskich, gdzie mieści się Towarzystwo im. Fryderyka Chopina. W obchody włączy się też ba-

**Jak co roku  
w rocznicę  
urodzin Chopina  
pod jego sercem  
złożono wieńce  
kwiatów**

zylika świątokrzyńska, która będzie ważnym przystankiem ścieżki tematycznej na Trakcie Królewskim. Na skwerze przy kościele będą odbywać się koncerty. ■

## Nowy gmach UW

**WARSZAWA.** 21 lutego na Uniwersytecie Warszawskim odbyło się podpisanie aktu erekcyjnego i poświęcenie kamienia węgielnego pod budujący się nowy gmach Wydziału Prawa tej

uczelni. Na uroczystości został zaproszony kard. Józef Glemp, Prymas Polski, który podpisał akt i poświęcił kamień. Budynek powstaje na terenie głównego kompleksu UW.



Przed poświęceniem kamienia

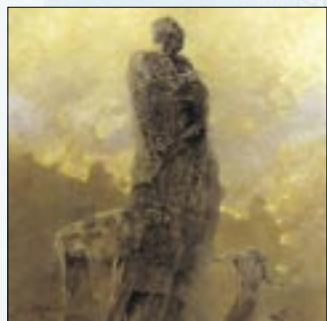
## Budują i wynajmują

**INWESTYCJE SGGW.** Budynek Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, położony przy ul. Rakowieckiej na Mokotowie, po remoncie zostanie przeznaczony na komfortowe biura. Uczelnia ma zamiar go wynajmować, a zarobione w ten sposób pieniądze przeznaczyć na utrzymanie nowoczesnego kampusu na Ursynowie. SGGW jest jedną z najbardziej rozwijających się uczelni. W ostatnich latach wydała prawie 600 mln zł na wybudowanie nowoczesnego kampusu położonego na 70 hektarach pomiędzy ulicami Rosoła, Ciszewskiego,

Arbuzową i skarżą wiślaną. W planach ma inwestycje za kolejne 200 mln zł. Pieniądze pochodzą ze sprzedaży gruntów, których uczelnia ma 7 tys. hektarów w całej Polsce. Najślynniejszą transakcją była sprzedaż w 1999 r. za 92 mln dolarów 170 hektarów Pól Wilanowskich firmie Prokom. Teraz SGGW ogłosiła kolejny wielki przetarg: na 80 hektarów, położonych w pobliżu kompleksu pałacowego w Wilanowie. Cena wywoławcza: 100 mln zł. Jednak roszczenia do działki zgłaszają spadkobiercy byłego właściciela Adama Branickiego.

## Beksiński zamordowany

**WARSZAWA.** Znany malarz Zdzisław Beksiński został zamordowany w nocy z 21 na 22 lutego w swoim mieszkaniu na Służewie. Zadano mu siedemnaście ciosów nożem. Prokuratura postawiła zarzuty jednemu z trzech mężczyzn zatrzymanych w związku z zabójstwem malarza. Beksiński był jednym z najbardziej kontrowersyjnych twórców współczesnej sztuki.



Bez tytułu; własność prywatna

## Kopiec będzie przeniesiony

**STARA MIŁOSNA.** Stojący od 10 lat na placu przed kościołem w Starej Miłosnej kopiec ks. Jerzego Popiełuszki zostanie przeniesiony na pobliski cmentarz parafialny, a na miejscu kopca powstanie par-

king. Taką propozycję przedstawił parafianom proboszcz ks. Krzysztof Cyliński. Kopiec został usypany przez parafian, ma kilka metrów wysokości, wieńczy go krzyż z pamiątkową tablicą.

## Księża na rekolekcjach

**ŁOWICZ.** Trzech biskupów diecezji łowickiej: ordynariusz bp Andrzej Dziuba, biskup-senior Alojzy Orszulik i biskup pomocniczy Józef Zawitkowski prowadziło kolejne trzy dni skupienia kapłanów diecezji. Rozpoczęły się one w Żdżarach w Domu Rekolekcyjnym Sióstr Na-

zaretanek. Kolejne dwa spotkania odbyły się: 11 lutego w Kutnie u księży salezjanów i 12 lutego w Łowiczu u sióstr bernardynek. Obecni byli biskup-senior Alojzy Orszulik i bp Zawitkowski, który prowadził medytację podczas adoracji Najświętszego Sakramentu.

## Oskarżenia za Magdalenkę

**POLICJANCI W SĄDZIE.** Osiem lat więzienia grozi trojgu policjantom, odpowiedzialnym za tragiczną akcję w Magdalence w 2003 r., podczas której zginęli antyterrorysty szturmujący budynek. Po dwóch latach śledztwa prokuratura postawiła im zarzuty spowodowania niebezpieczeństwa i niedopełnienia obowiązków. Oskar-

żenie opiera się m.in. na opiniach biegłego, który uznał, że jeden z policjantów mógłby przeżyć, gdyby udzielono mu specjalistycznej pomocy (ale podczas akcji nie było karetki), oraz na zeznaniach byłego antyterrorysty, który skrytykował przebieg akcji (m.in. nie przeprowadzono wcześniejszego rozeznania terenu).

## Dialog nie tak udany

**WARSZAWA.** „Sprawa Radia Maryja nie jest łatwa, ale dialog trwa” – powiedział KAI Prymas Polski, proszony o komentarz do listu Lecha Wałęsy w sprawie toruńskiej rozgłośni. Kard. Józef Glemp powiedział też, że „jeśli autorem jest Lech Wałęsa, to trzeba się temu listowi przyjrzeć”. Pytany o działalność powołanego przez Episkopat Zespołu ds. Duszpasterskiej Troski o Radio Maryja, Prymas powiedział: „Jakiś tam dialog jest, może nie tak udany, ale jest”. W przekazanym 23 lutego mediom „Liście otwartym do Biskupów i Wiernych Kościoła katolickiego w Polsce” Lech Wałęsa napisał, że Radio Maryja zagraża polskiej demokracji i obrazowi Kościoła polskiego w świecie. Były prezydent apeluje do biskupów, aby spowodowali zmiany w funkcjonowaniu rozgłośni.

## Zakonnice debatują

**OTWOCK.** Co to znaczy być przełożoną w sensie duchowym, prawnym, ludzkim? – temu poświęcona była sesja formacyjna dla nowo mianowanych przełożonych zakonnych, która odbyła się w dniach 7–12 lutego w Otwocku. Uczestniczyło w niej 130 sióstr z całej Polski, a także z Białorusi, Ukrainy, Francji i Szwecji. Spotkania organizują Konsultacja Wyższych Przełożonych Zgromadzeń Zakonnych Żeńskich oraz Komisja Episkopatu Polski ds. Instytutów Życia Konsekwentnego. „Celem sesji jest pomoc zgromadzeniom, w ramach współpracy międzyzakonnej, w formacji sióstr, do której przywiązujemy ogromną wagę” – powiedziała KAI s. Krystyna Dębowska, członkini Komisji.



## Zapowiedzi

■ **DOMINIKAŃSKASZKOŁA WIARY.** „Początek i koniec Europy” – to temat kolejnego spotkania z cyklu Dominikańska Szkoła Wiary, które odbędzie się 12 marca o godz. 16.00 w klasztorze dominikanów przy ul. Freta w Warszawie. Wykłady poprowadzi o. Józef Puściłowski OP. Po wykładzie, ok. godz. 20.00, ojcowie dominikanie zapraszają na nieszpory. Zainteresowani cyklem, za symboliczną opłatą, mogą kupić CD z nagraniami poprzednich spotkań.

■ **KONSULTACJE FINANSOWE.** Polskie Stowarzyszenie Chrześcijańskich Przedsiębiorców zaprasza 7 marca na bezpłatne konsultacje finansowo-księgowo, które odbędą się w godz. 17.00–19.00 w punkcie konsultacyjnym dla osób poszukujących pracy, przy klasztorze ojców dominikanów na Służewiu (ul. Dominikańska 2). Stowarzyszenie pomaga też w wypełnieniu rocznych zeznań podatkowych PIT. W każdy poniedziałek o godz. 19.00 w kaplicy klasztornej rozpoczyna się modlitwa o pracę.

■ **Z PIT-EM DO PARAFII.** Wzorem lat ubiegłych, jezuita parafia św. Szczepana na Mokotowie (przy ul. Narbutta 21) organizuje pomoc w wypełnieniu rozliczeń PIT. Dyżury odbędą się w kancelarii parafialnej: 5, 12 i 19 marca, w godz. 10.00–12.00.

■ **KIK ZAPRASZA.** 8 marca o godz. 16.00 w warszawskim KIK-u dr Stanisława Grabska poprowadzi spotkanie z cyklu „Czytamy Nowy Testament”. Tego samego dnia o godz. 17.00 odbędzie się spotkanie historyczne pt. „Liga Narodów i Polska 1918–1946”. 10 marca o godz. 17.00 KIK zaprasza miłośników sztuki na spotkanie z Jolantą Jandą, absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. 11 marca o godz. 17.30 dr Tomasz Żukowski poprowadzi dyskusję pt. „Między populizmami. Polska przed wyborami”.

## LISTY

## Nie wprowadzajcie ostrych rygorów

Nawiązując do artykułu „Komunia na rękę” (GN nr 6 br.) chciałem przedłożyć kilka swoich uwag. Zaskoczyły mnie warunki udzielania Eucharystii na rękę. Bo niby jak

szafarz udzielający Komunię Świętą może stwierdzić, czy dana osoba posiada dojrzałość duchową? Osobiście uważam, że dla mnie najważniejsza jest postawa klęcząca. Ale miałem i taki przypadek, że gdy klęczałem, kapłan nie udzielił mi Komunii, dopiero gdy stanąłem w szeregu otrzymałem Najświętszy Sakrament. Widziałem również, jak wierny – zapewne cudzoziemiec – został odmownie

potraktowany przez szafarza: ręka został odepchnięta, a Komunię udzielono mu do ust.

Apeluję więc do księży szafarzy: nie wprowadzajcie ostrych rygorów przy udzielaniu Eucharystii! Niech każdy wierny przyjmie Najświętszy Sakrament w takiej postawie, jaką uważa za najważniejszą, a to, czy naprawdę kocha Pana Jezusa, to już sprawa sumienia każdego przyjmującego.

**PAWEŁ JEŁOWICKI**  
Warszawa

## Pustostany dla bezdomnych

## Dobra wola Woli

Praskie Stowarzyszenie „Otwarte Drzwi” prosi warszawiaków o zgłaszanie pustostanów. W opuszczonych lokalach chciałoby umieścić bezdomnych.

W dawnych pustostanach zamieszkali już pierwsi bezdomni. W styczniu br. dziesięciu bezdomnych otrzymało klucze do mieszkań na Woli. W ubiegłym roku dzielnica Wola przekazała dziesięć zdewastowanych lokali socjalnych do remontu uczestnikom programu

## „Druga szansa”.

Uczestnicy musieli sami remontować lokale, utrzymywać trzeźwość oraz wykazać możliwość utrzymania mieszkania. Ponadto musieli przedstawić potwierdzenie swojego pobytu w Warszawie od co najmniej trzech lat oraz rekomendację ośrodka prowadzącego. Po weryfikacji, uczestnikami programu zostali bezdomni z placówek prowadzonych przez: Caritas Archidiecezji Warszawskiej, Kamiliąską Misję Pomocy Społecznej, Ośrodek Tylko z Darów Miłosierdzia, Polski Komitet Pomocy Społecznej i Stowarzyszenie „Otwarte Drzwi”. Ta ostatnia organizacja wyszukała sponsorów, którzy przekazali materiały budowlane, niezbędne do remontu lokali.

Wolski eksperyment się udał. Mieszkańcy dziesięciu lokali jeszcze przez dwa lata be-



TOMASZ GOŁĄB

le jest w stolicy pustych mieszkań – wiedzą tylko urzędnicy

dą objęci specjalnym wsparciem.

Taką szansę mogłoby otrzymać więcej bezdomnych. Szacuje się, że w Warszawie może być nawet

## 10 tys. pustostanów.

Skoro tyle lokali stoi niewykorzystanych, dlaczego nie można przekazać ich potrzebującym? Stowarzyszenie „Otwarte Drzwi” zaapelowało do warszawiaków, by zgłaszali wolne lokale. Kiedy wiadomo będzie, gdzie takie mieszkania są, stowarzyszenie będzie się starało, by władze miasta przekazały je bezdomnym. Na razie jednak napotykają urzędnicy opór.

Urzędnicy bowiem wiedzą, ile jest w poszczególnych dzielnicach pustych lokali. Wiedzą, ale powiedzieć nie chcą. Wyjaśniają, że nie każdy wolny lokal jest pustostanem. Czasami ich sytuacja własnościowa jest skomplikowana, mają różny status. Zdaniem urzędników, rzeczywistych pustostanów jest więc w mieście o wiele mniej, niż podaje stowarzyszenie.

– Staramy się przekonać urzędników, że przekazanie bezdomnym lokali do remontu nie tylko zmniejszyłoby niekorzystną statystykę, ale przede wszystkim rzeczywiście pomogłoby wyjść ludziom z bezdomności – podkreśla Katarzyna Dubiel ze Stowarzyszenia „Otwarte Drzwi”.

Dlatego stowarzyszenie napisało do prezydenta Lecha Kaczyńskiego prośbę o współpracę miasta przy wyszukiwaniu i przekazywaniu pustostanów. Planuje zorganizować seminarium dla burmistrzów, by przekonać ich do swojego pomysłu. Zwróciło się też do wojewody, żeby otrzymać fundusze na remont mieszkań. Do warszawiaków zaś apeluje: zgłaszajcie adresy niezamieszkałych lokali! Informację można zgłaszać telefonicznie: 618-86-96, 619-85-01 lub e-mailem: stowarzyszenie@otwartedrzwi.pl.

**JOANNA JURECKO-WILK**

# Więcej n

– Osiem lat temu  
w naszej parafii gościła  
orkiestra Wojska Polskiego.

Patrzyłem na muzyków  
i coś we mnie kielkowało.

Zaczepliłem człowieka,  
który kręcił się przy  
orkiestrze: „Kim pan jest?

Proszę się przedstawić”  
– poprosiłem. „Pułkownik  
Julian Kwiatkowski,  
inspektor orkiestr  
wojskowych w Polsce

– odpowiedział. A ja na to:  
**„Niech pan weźmie  
dyrektora orkiestry  
i zameldujcie się  
u mnie na kolacji”.**

**T**ak początek historii orkiestry koncertowej „Victoria” w parafii Matki Boskiej Zwycięskiej w podwarszawskim Rembertowie opisuje proboszcz ks. prałat Edward Żmijewski. Był wrzesień 1997 r., a już w listopadzie proboszcz z ambony ogłosił nabór do orkiestry. Jednak inicjatywa nie spotkała się z wielkim odzewem, wątpliwo w trafność pomysłu. Dopiero pierwszy bożonarodzeniowy koncert w kościele i zachęta zaproszonego specjalnie bp. Józefa Zawitkowskiego przełamały lo-



ARCHIWUM GN

dy. Z pewnością wpływ miał także fakt, że już w pierwszym występie z orkiestrą wystąpili profesjonalści, czyli śpiewacy opery i filharmonii narodowej. Towarzyszą oni orkiestrze do dziś...

**Orkiestra  
po zwycięstwie  
w konkursie  
w węgierskim  
Mór**

### Wyrzucić najprościej

„Victoria” zaczęła się rozrastać. Z rembertowskiej stała się warszawska. Dziś rodzice przywożą swoje pociechy z Woli, Ursynowa, a nawet Legionowa. Przyciąga nie tylko sława zespołu, ale i doskonała atmosfera stworzona przez prałata Żmijewskiego, znanego z zamiłowania do sztuki, a zwłaszcza do muzyki. Sama rozmowa z proboszczem o orkiestrze jest wielką przyjemnością. Podczas oglądania zdjęć i filmu wideo o „Victorii” opowiada:

– Porosło już trochę towarzystwo. O, widzi pani te dwa szatany na górze? Niesamowite chłopaki i jak bajecznie grają. A tu na dole grają obok siebie Jan Kępa i jego wnuczka. A to prawie cała rodzina Wąsów – wylicza wzruszony.

To prawda, w „Victorii” spotykają się trzy pokolenia muzyków, ale wiek jej członków stanowi – zgodnie z pierwotnym zamysłem – młodzież. Ponad połowa z 70 członków orkiestry nie przekroczyła jeszcze 15 lat. Przy parafii działa też muzyczne przedszkole, bo przecież – zaznacza proboszcz – trzeba mieć narybek.

A dyrygent orkiestry, pułkownik rezerwy i były inspektor orkiestr wojskowych Julian Kwiatkowski dodaje:

– Jak ktoś złapie przysłowiowego bakcyła, to szybko

nie odchodzi. Czasem zdarzają się problemy wychowawcze i jest pokusa, by kogoś wyrzucić, ale ksiądz proboszcz zawsze broni orkiestrowych urwisów, upominając nas: „Wyrzucić jest najprościej, a tu trzeba człowieka przygotować do współżycia w grupie. Trzeba mu pomóc stać się porządnym i mądrym człowiekiem”.

**„Victoria” nagrała m.in. z solistami  
Filharmonii i Opery Narodowej  
piękną płytę z Gorzkimi Żalami**





ę trzy pokolenia muzyków

# iz granie

– To fakt, sam prałat Żmijewski przyznaje, że „gdymby nie orkiestra, losy części tych młodych ludzi potoczyłyby się w zupełnie inny sposób – tu jednak mają okazję do pracy nad sobą. To dobry sposób inwestowania w człowieka. Wspólny wysiłek i zaangażowanie, ale też zabawa integrują, rodzą się przyjaźnie”. Bardzo ważna jest formacja zespołu. Prawie w każdą niedzielę orkiestra gra na Mszach św., a podczas wyjazdów członkowie zespołu spotykają się na codziennej Eucharystii.

Ale granie w „Victorii” to też ciężka praca: we wtorki i piątki odbywają się próby poszczególnych sekcji oraz codziennie zajęcia indywidualne, w niedzielę próba obowiązkowa dla wszystkich od godz. 10.00 do 13.00. Szkołką muzyczną kieruje Józef Cieplak, cierpliwy i wytrwały instruktor, były muzyk orkiestry koncertowej WP, solista i koncertmistrz. Zajęcia odbywają się w specjalnie przystosowanej sali, profesjonalizmu orkiestrze dodają też piękne żółto-czerwone galowe stroje, nawiązujące w swej kolorystyce do herbu Rembertowa (to wielka zasługa i duma proboszcza).

## Najważniejsze spotkanie

Sukces „Victorii” nie byłby możliwy bez talentu muzycznego i organizacyjnego jej kierownika i dyrygenta płk. Juliana Kwiatkowskiego. To on nie tylko komponuje i aranżuje utwory na orkiestrę, ale też umiejętnie dobiera repertuar, godząc działalność artystyczną profesjonalistów i amatorów. Z zespołem na stałe związani są artyści z Filharmonii Narodowej – Elżbieta Hijewska, sopran oraz solista Opery Naro-

dowej Robert Dymowski, bas i baryton. Dwoje dzieci pana Dymowskiego koncertuje w orkiestrze.

– Zaczynaliśmy od kolęd, a dziś mamy w swoim repertuarze ponad 300 utworów i to zarówno religijnych, patriotycznych, jak i klasycznych. Nagraliśmy cztery płyty. Ćwiczymy również musztrę paradną – chwali swój zespół płk Kwiatkowski.

Od początku istnienia orkiestra dała 330 koncertów, w tym 40 zagranicznych. Koncertowała w Niemczech (kilkakrot-

**Dyrygent i kapelmistrz orkiestry płk Julian Kwiatkowski i Stanisław Cieplak – członek orkiestry i nauczyciel muzyki w orkiestrze. W tle złota płyta, przyznana orkiestrze przez Zarząd Główny Polskiego Związku Chórów i Orkiestr**

nie), Włoszech, Francji, na Litwie, Białorusi i Ukrainie, w Czechach, Austrii.

– Nie chcemy grać tylko w kościołach. Żeby się rozwijać, dzieci muszą jeździć, patrzeć na innych, zwiedzać świat, koncertować gdzie tylko można. Gramy więc zarówno w filharmoniach i salach koncertowych, jaki i w miejskich parkach. Nawiązaliśmy kontakty ze szkołami muzycznymi we Francji, w Anglii. Na warsztaty muzyczne do Krynicy podczas ferii zimowych przyjadą do nas dyry-

## Sonda

### „VICTORIA” SPEŁNIA MARZENIA

WŁODZIMIERZ KAMIŃSKI, GRA W ORKIESTRZE OD POCZĄTKU JEJ ISTNIENIA:



Trafiłem do „Victorii” dzięki ks. Żmijewskiemu, który po śmierci mojej córki zabrał mnie i moją żonę na pielgrzymkę do Fatimy, a potem zaprosił do orkiestry. Umiałem grać na gitarze, ale od młodości marzyłem o saksofonie. Niestety, instrument był za drogi na moją kieszeń. W „Victorii” mogłem korzystać z parafialnego „sprzętu”. Zacząłem się uczyć gry na saksofonie w wieku 58 lat! I udało się, nawet kupiłem sobie własny instrument. Spełniło się moje marzenie życia.

genci z Węgier, Wielkiej Brytanii, Francji, żeby się przyjrzeć, jak pracujemy. W Krynicy nagramy też nową płytę w studiu nagraniowym orkiestry straży granicznej – cieszy się Julian Kwiatkowski.

Jednak najważniejszym wydarzeniem w życiu orkiestry była audycja w Watykanie i występ dla Ojca Świętego – 11 września 2002 r. Od pokazania zdjęć z tego wydarzenia ksiądz Żmijewski zaczyna niemal każdą opowieść o orkiestrze.

Jeśli chodzi o nagrody, to największe sukcesy orkiestra odniosła w ubiegłym roku podczas europejskiego konkursu orkiestr w węgierskim Mórze. – Zdobyliśmy złoty medal. Doceniono, że nie tylko gramy, ale również muzykujemy na estradzie. Koncert rozpoczęliśmy „Bogurodzicą” w opracowaniu Feliksa Nowowiejskiego. Prezentowaliśmy też Chopina, Moniuszkę oraz czardasze węgierskie – mówi Julian Kwiatkowski, notabene uznany za najlepszego dyrygenta konkursu....



ALICJA WYSOCKA

VIII Promocja Szkół Katolickich

# Szykuj się do szkoły

Dla rodziców szóstoklasistów i rocznika, który w tym roku będzie kończył gimnazjum, rozpoczyna się gorący okres. Zapewne teraz rozglądają się nerwowo za najlepszą szkołą dla swoich pociech. Wielu z nich wybierze szkołę katolicką. Dlaczego?

Edukacja w szkole katolickiej nie jest tania. Roczny jej koszt dla jednego dziecka wynosi najczęściej ponad 6 tys. złotych. Choć można znaleźć sporo tańsze szkoły: LO im. W. Pallottiego w Ożarowie Mazowieckim kształci za 350 złotych miesięcznie. Niższe Seminarium Duchowne Ojców Franciszkanów, czyli LO pw. św. M. M. Kolbego w Teresinie-Niepokalanowie za tę samą kwotę finansuje również pobyt w internacie i wyżywienie.

Skoro więc szkoły katolickie kosztują, podobnie jak wszystkie szkoły prywatne, muszą oferować znacznie więcej niż publiczne. Dlaczego rodzice decydują się na edukację katolicką?

– Recepta na dobrą szkołę katolicką jest prosta – powinni w niej uczyć ludzie głęboko wierzący. Oczywiście od strony merytorycznej muszą być również bez zarzutu, choć braki w wykształceniu łatwiej nadrobić. Młodzieży nie uczą ludzie, którzy głoszą piękne wartości, ale ci, którzy żyją zgodnie z Dekalogiem – mówi Urszula Korab, dyrektor Gimnazjum



MARGORZATA KAMRACZKA-LIPOWSKA

i Liceum Niepublicznego im. Świętego Stanisława Kostki, prowadzonego przez Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców, wiceprezes ds. szkół Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców.

W środku dnia w Liceum Archutowskiego wygospodarowano 50-minutową przerwę eucharystyczną. Jedna czwarta uczniów codziennie uczestniczy wtedy we Mszy św., chociaż mogłaby pójść na spacer albo pograć w piłkę. Standardem w innych szkołach jest także modlitwa przed rozpoczęciem lekcji. Rozszerzony wymiar katechezy i rekolekcyjne wyjazdy mają umacniać w uczniach ich stosunek do Chrystusa. To ważne, bo rodzice mogą być zaskoczeni tym, że w świeckiej szkole prywatnej ich dzieci w ciągu roku nie będą miały żadnych zajęć z religii.

**Kandydaci i ich rodzice, którzy myślą o wyborze szkoły katolickiej, powinni ją wcześniej odwiedzić, zapoznać się z jej specyfiką.**

Kandydaci i ich rodzice, którzy myślą o wyborze szkoły katolickiej, powinni ją wcześniej odwiedzić, zapoznać się z jej specyfiką. Najlepszym sposobem jest rozmowa z uczniami, którzy „teorię” o szkołach skonfrontowali ze szkolną rzeczywistością. Dobrym sposobem będzie też VIII Promocja Szkół Katolickich, która odbędzie się w sobotę 2 kwietnia w godz. 10.00–14.00 w dolnym kościele bazyliki Świętego Krzyża.

Na promocji zaprezentuje się większość z kilkudziesięciu katolickich podstawówek, liceów i szkół pomaturalnych z Warszawy i okolic. Będą wśród nich szkoły prowadzone przez zgromadzenia zakonne, parafie, świeckich. Którą z nich wybrać? Na to pytanie rodzice muszą odpowiedzieć sami...

**TOMASZ GOŁĄB**

## Rekolekcje wielkopostne środowiskowe w Warszawie

■ **DLA NAUCZYCIELI I WYCHOWAWCÓW:** 10–12 marca o godz. 18.00 w kościele seminaryjnym przy Krakowskim Przedmieściu 52/54;

■ **DLA ZIEMIANY:** 10–12 marca o godz. 17.30 w kościele św. Marcina na Starym Mieście – prowadzi ks. Robert Kwatek;

■ **DLA KIK-u:** 13–16 marca o godz. 11.00 i 17.30 (niedziela) i 17.30 (dzień powszedni) w kościele św. Marcina na Starym Mieście – prowadzi ks. Dariusz Kowalczyk SJ;

■ **DLA POSZUKUJĄCYCH:** 22 marca o godz. 19.00 w kościele Świętego Krzyża – prowadzi ks. Adam Podbiera. Rekolekcje parafialne w bazylice od 13 do 17 marca na Mszach św. niedzielnych oraz w dni powszednie o godz. 9.00 i 18.00;

■ **AKADEMICKIE:** 13–16 marca o godz. 19.30 (niedziela) i 20.00 (dni powszednie) w kościele św. Andrzeja Boboli – prowadzi o. Lesław Ptak SJ. Rekolekcje pod hasłem: „Nie jesteś już niewolnikiem, ale synem”. 17–19 marca o godz. 20.15 w kościele św. Jakuba Apostoła – prowadzi ks. Tadeusz Sowa, 20–23 marca o godz. 19.30 w kościele św. Jacka oo. dominikanów przy ul. Freta 10 na Nowym Mieście,

■ R E K L A M A ■

**Pocieszenie i Strapienie**  
w poniedziałki i środy po godz. 22  
świadectwa

Katolickie Radio Archidiecezji Warszawskiej Radio Józef 96,5 fm, ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa tel. (22)626 96 69, www.radiojozef.pl



Artyści pomagają świetlicom KARAN-u

## 800 tysięcy to nie wszystko

Dzięki tej akcji dzieci mają obiady w świetlicach i świąteczne paczki, ale też poprawia się średnia ich ocen i rośnie zaufanie do dorosłych.

To już jedenasty raz kilkudziesięciu artystów i 1,5 tysiąca wolontariuszy zbiera w supermarketach „MetroGroup” datki na jedzenie dla dzieci ze świetlic socjoterapeutycznych, prowadzonych w całym kraju przez katolickie stowarzyszenie KARAN. Akcja „Podaruj dzieciom święta” przynosi coraz więcej funduszy, odkąd włączyli się do niej bohaterowie popularnych polskich telenowel, a ich producenci przekazują serialowe gadzety. Na ubiegłoroczne Boże Narodzenie zebrano aż 160 tys. zł. – Ale rekordy nie są najważniejsze, liczy się udział arty-

stów, którzy stają się dla podopiecznych świetlic nie tylko bohaterami z telewizji, ale i z rzeczywistości – podkreśla Marzanna Graff-Oszczepalińska, od początku prowadząca akcję. Dzieci z rodzin biednych i zaniedbanych chcą być takie jak ich dorośli przyjaciele: poprawiają wyniki w szkole, marzą o lepszym życiu.

Ale potrzebne są też pieniądze na utrzymanie placówek, zwłaszcza na posiłki. – Zdarza się, że dzieci nie chcą czegoś jeść, na przykład parówek czy gołąbków, wymawiając się, że tego nie lubią. Często wyjaśnia się jednak, że jeszcze nigdy nie jadły ta-

**Dzieci ze świetlic zawsze mogą liczyć na Makro, Rzecznika Praw Dziecka i aktorów – zwłaszcza Małgorzatę Rożniatowską**



kich potraw, bo w domu je się chleb z margaryną i dżemem. Byłam świadkiem takich scen – tłumaczy znana ze „Złotopolskich” Małgorzata Rożniatowska, aktorka niezwykle wierna akcji wspierania KARANU.

Pomóżmy świetlicom wszyscy. W tym roku artyści i wolontariusze będą kwestować: 6 marca o godz. 12.00 w Makro – Ząbki; 13 marca w centrum M1 w Markach, a 20 marca w M1 – w Krakowie.

AW

Wielka wystawa w Muzeum Narodowym

## Artyści polscy w Bretanii

Ekspozycja „Bretania i malarze polscy w Bretanii (1890–1939)”, pokazywana właśnie w Muzeum Narodowym w Warszawie, jest powtórzeniem wystawy zorganizowanej we Francji w 2004 r. w ramach Sezonu Polskiego zatytułowanego NOVA POLSKA.

Wystawa cieszyła się ogromnym powodzeniem – padł rekord frekwencji Muzeum w Quimper, a nakład katalogu został wyczerpany. Zaprezentowano 110 obrazów, rysunków i grafik malarzy związanych z polską kolonią artystyczną we Francji, od końca XIX wieku do II wojny światowej. Pokazano m.in. prace Olgi Boznańskiej, Władysława Ślewińskiego, Józefa Pankiewicza, Tadeusza Makowskiego, Meli Muter, Stanisława Ignacego Witkie-



wicza (Witkacego), Eugeniusza Zaka, Mojżesza Kislinga.

Polska jest ciągle obecna w Bretanii. Szczególnym miejscem tego regionu, do którego pielgrzymują liczni mieszkańcy, jest skalisty półwysep

Pointe du Raz i stojąca tam ogromna figura Matki Boskiej Rozbitków, poświęcona pamięci tych, którzy nie wrócili z morza. Jej autorem był Cyprian Godebski (twórca m. in. warszawskiego pomnika Ada-

ma Mickiewicza). Warto przypomnieć, że w Bretanii Henryk Sienkiewicz pisał „Quo vadis”, a Gabriela Zapolska, zaprzyjaźniona z Pauliem Gauguinem, posiadała kolekcję jego prac. Tymczasem my w kraju nad Wisłą nie znamy Bretanii – jej bardzo ciekawej historii, kultury, sztuki i... mocnej wiary. Dlatego też twórcy wystawy „Artyści polscy w Bretanii” pokazują w

Warszawie ponad 200 eksponatów, które mają pomóc „odać klimat

duchowy i kulturalny tego kraju, pokazać semantyczny pejzaż Bretanii, tak chętnie malowany i opisywany przez polskich artystów”. Wystawę można oglądać do 28 marca.

OPRAC. AW

PANORAMA PARAFII

Parafia Niepokalanego Poczęcia NMP

# Znaki wiary na Wrzecionie

Parafia Niepokalanego Poczęcia NMP to jedna z nielicznych wspólnot w Warszawie, która na zimę schodzi do podziemi. 13 marca z wizytą kanoniczną przybędzie do niej kard. Józef Glemp.

24-metrowa wieża, na którą specjalny dźwиг wyniósł 16 września 1997 r. wążący 17 ton krzyż, widoczna jest z wielu okien Wrzeciona. To jedna z największych parafii warszawskich. W dziesiątkach bloków, ciasno okalających świątynię Niepokalanego Poczęcia NMP, mieszka blisko 30 tys. osób, choć do związków z Kościołem poczuwa się jedynie ok. 50 proc. z nich. Aż trudno uwierzyć, że trzem wikariuszom, z proboszczem i rezydentem – budowniczym kościoła – wieloletnim jego proboszczem ks. Marianem Prusem, udaje się dotrzeć do wszystkich w krótkim okresie od maryjnego odpustu 8 grudnia do rozpoczęcia Wielkiego Postu.

– Pukamy do wszystkich drzwi, nawet tam, gdzie wiele razy księża spotkali się z odmową przyjęcia odwiedzin duszpasterskich. Siła kołedy nie polega na tym, że uda się porozmawiać na tematy religijne, tylko na tym, że mieszkańcom przywraca świadomość wartości Bożego błogosławieństwa – podkreśla ks. Józef Górzyński, liturgista.

Do największych duszpasterskich problemów urastają tzw. wolne związki, spotykane dziś także wśród osób, które deklarują się jako wierzące. Ks. Górzyński i inni duszpasterze wielokrotnie podejmują rozmowy na temat potrzeby zawarcia sakramentu małżeństwa, ale często słyszą jedynie zbiór wymówek: a to brak czasu, a to pieniędzy...

– Gotów byłbym błogosławić takie związki nawet za darmo – mówi ks. Górzyński, podkreślając, że problem leży zawsze głębiej. – Ludzie nie widzą potrzeby przysięgania przed Bogiem wierności, bo nie rozumieją istoty sakramentów.

Pierwszym krokiem, by zrzucić fałsz argumentów finansowych, było zniesienie jakichkolwiek stawek kancelaryjnych. Ks. Górzyński chce przywrócić sens słowu „ofiara”, kształtując jednak w wiernych wrażliwość na potrzeby własnej wspólnoty. Mówiąc im: „dacie, ile możecie”, ufa, że poczucie sprawiedliwości nie pozwoli im zapomnieć, że to oni są odpowiedzialni za kościół materialny. A potrzeby, choćby na bieżące remonty – by wymienić tylko konserwację posadzki i wymianę starego oświetlenia – są, jak zawsze w przypadku tak dużych obiektów, znaczne. Tak bardzo, że na zimę Kościół na Wrzecionie musi schodzić do podziemi, bo górnej świątyni nie sposób tanio ogrzać.

Do trudnych tematów kolędowych i konfesjona-



TOMASZ GOŁĄB

łowych rozmów należy także problem odkładania decyzji o urodzeniu dziecka. Efekty braku rodzicielskich decyzji widać najlepiej w parafialnych księgach. W ciągu kilkunastu lat liczba chrztów spadła trzykrotnie.

Parafianie bardzo aktywnie włączyli się w przebieg ubiegłorocznego kongresu różańcowego. To dzięki temu, że w parafii poprzedni proboszcz, ks. Prus, powołał 12 kótek różańcowych, w tym grupę młodzieżową i dziecięcą. Parafia słynie również z sukcesów sportowych ministrantów. Od niedawna posługę w parafii na Wrzecionie podjęły siostry salezjanki.

– Mam nadzieję, że staną się znakiem Bożej obecności dla wszystkich mieszkańców Wrzeciona – mówi ks. Górzyński.

TOMASZ GOŁĄB



**KS. DR JÓZEF GÓRZYŃSKI**

Urodził się 5 marca 1959 r. w Żelechowie k. Warszawy. Świecenia kapłańskie otrzymał z rąk kard. Józefa Glempa 2 czerwca 1985 r. Ukończył studia w Instytucie Liturgicznym w Rzymie. W latach 1993-2004 był prefektem warszawskiego seminarium. Wykładowca liturgiki na PWTW, konsultor Komisji ds. Kultu Bożego Episkopatu.

**W dziesiątkach bloków ciasno okalających świątynię Niepokalanego Poczęcia NMP mieszka blisko 30 tys. osób, choć do związków z Kościołem poczuwa się jedynie ok. 50 proc. z nich**

**OKIEM PROBOSZCZA**

Podczas kołedy spotykaliśmy wielokrotnie budujące świadectwo pogłębionego życia religijnego, które daje wiele rodzin i osób w różnym wieku oraz różnego stanu. Dziękujemy im za to i życzymy, aby ich przykład pociągał innych do prowadzenia życia w jedności z Panem Bogiem. Ale nie możemy zamykać oczu na problemy ludzi. Wśród nich na pierwszy plan wybija się bieda. W rozmowach z nimi pojawiają się niezmiennie dwa wątki: lekarstwa i ceny. Dlatego jednym z najpilniejszych zadań będzie powołanie przy kościele struktur Caritas. Choć w każdą pierwszą niedzielę miesiąca, wychodząc z kościoła, wierni od dawna mogą złożyć ofiarę na obiady dla dzieci szkolnych, a wspólnoty parafialne aktywnie włączają się w pomoc najbardziej potrzebującym i chorym, do tej pory na Wrzecionie pomoc charytatywna nie była sformalizowana.

**Zapraszamy do kościoła**

- W niedziele i święta: godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00
- W dni powszednie: 6.30, 7.00, 7.30, 18.00